

## LISEK CHYTRUSEK

---

Lisek w lesie gości oczekiwał  
Przyszła wiewióreczka bardzo miła  
W swej sakiewce orzeszki przytaszczyła  
Wszystkich gości nimi raczyła  
Były tam sarenki i łanie  
Był i jelen śwego stadka pilnujący  
Przyniósł sianka by wygodnie gościom się siedziało  
Bawiło i tańcowało  
Nadleciał dzięcioł kolorowy  
Stukając dziobem w drzwi  
Mówi proszę otworzyć  
Stukał pukał, wtem mu otworzono  
Spojrzał patrzy, nagle mówi witam  
Witam droga moja żono  
Bo już jako pierwsza z gości u liska się bawiła  
Nieco zdenerwowany dzięcioł zaczął stukać  
Jak w bęben w orkiestrze  
Zaczęły się tańce  
Zaczęły rozmowy  
Nadleciały inne ptaki  
Zaczął się świergot taki  
Zagłuszały całe towarzystwo  
Mimo to bardzo miło było  
A gdy sowa już nadleciała  
Wiadomo było że noc im zwiastowała  
Towarzystwo się nagle uciszyło  
I pomalutku rozbawione do domów wracało  
Lisek gości żegnał mile  
Lecz jak lisek chytrusek w całej okolicy znany  
Wcale na przyjęcie gości nie był przygotowany  
Sami jadło picie przecież goście przynosili  
Sami się bawili  
A lisek dumnie skwitował  
Popatrzcie jak żeście się u mnie pięknie gościli

*Grażyna Schneider*